

Sygn. akt I C 277/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 50.000,00 (pięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 3.600,00 (trzy tysiące sześćset 00/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.600,00 (jeden tysiąc sześćset) zł tytułem części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 110,00 (sto dziesięć) złotych tytułem zwrotu wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 277/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 listopada 2016 r. (data wpływu) pełnomocnik powódki A. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołanego tragiczną śmiercią ojca powódki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości analogicznej do wnioskowanej przez pełnomocnika powódki, bądź według zestawienia kosztów złożonych na rozprawie. W uzasadnieniu swego pisma pełnomocnik pozwanego podniósł, że w sprawie zawarto ugodę, która co prawda dotyczyła pogorszenia sytuacji życiowej powódki, ale w orzecznictwie przyjmowano, iż pod tym pojęciem występuje także zadośćuczynienie związane ze śmiercią osoby najbliższej. Pełnomocnik pozwanego podał również, że od zdarzenia, w którym tragiczną śmierć poniósł ojciec powódki minęło wiele lat i przyjęcie, że w stosunku do powódki w dalszym

ciągu istnieje intensywne przeżywanie żałoby po zmarłym jest niemożliwe do zaakceptowania. W ocenie pełnomocnika pozwanego, okres żałoby trwa około roku, po czym przechodzi w oczywisty, normalny stan wspominania danej osoby. Pełnomocnik pozwanego dodał, że po śmierci ojca ogromnym wsparciem dla powódki była jej matka i brat oraz że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny i nie może być oderwane od realiów życia. W oparciu o powyższe pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, (odpowiedź na pozew k. 37-38).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 02 lutego 2004 r. na drodze pomiędzy miejscowościami B. i J. w powiecie (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w przebiegu którego Z. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując specjalistycznym samochodem ciężarowym z cysterną marki I. o nr rej. (...) wskutek niewłaściwej techniki i taktyki jazdy stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem dostawczym marki M. o nr rej (...), w następstwie czego jadący tym pojazdem M. B. poniósł śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 28 lipca 2005 r. w sprawie o sygn.. akt II K 440/04 Z. K. został uznany winnym dokonania czynu z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu między innymi karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono mu karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustalaniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Wyrok uprawomocnił się w dniu 04 sierpnia 2005 r. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, (dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu w sprawie sygn. akt. II K 440/04 k. 18-19, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 20).

Przed wypadkiem zmarły M. B. wraz z żoną, synem i córką zamieszkiwali we wspólnym mieszkaniu w bloku w miejscowości K.. W chwili śmierci ojca powódka miała osiem lat i uczęszczała do szkoły podstawowej. Zmarły M. B. był przedsiębiorcą prowadzącym wspólnie z żoną działalność gospodarczą w branży handlu żywnością. Powódka wraz z bratem dużo czasu spędzali z ojcem, który poświęcał im dużo uwagi. M. B. wraz z żoną troszczyli się o rozwój oraz wychowanie dzieci. Zapewniali im poczucie bezpieczeństwa, zaspokajali ich potrzeby, pomagali w nauce oraz w prawidłowym rozwoju. Ponieważ M. B. bardzo lubił sport dlatego często grał z dziećmi w piłkę i zabierał je na zawody sportowe. Zmarły był bardzo czuły dla swoich dzieci, miał z nimi bardzo dobre relacje, kupował dzieciom prezenty, pamiętał o ich urodzinach, zabierał rodzinę na wycieczki. Wypadek w którym zginął M. B. miał miejsce na kilka miesięcy przed Pierwszą Komunią Świętą powódki. To był bardzo trudny okres dla wszystkich członków rodziny, w szczególności dla małoletniej A. B., która nie potrafiła się cieszyć z tej ważnej uroczystości. Pierwsza Komunia Święta powódki się odbyła, ale była to wyjątkowo smutna uroczystość. Cała rodzina powódki w czasie Komunii Świętej była ubrana na czarno. A. B. uczestniczyła zarówno w balu na zakończenie Gimnazjum tzw. komersie jak i w Studniówce. Powódka organizowała również imprezę dla członków rodziny i przyjaciół z okazji swoich osiemnastych urodzin. Powódka aktualnie jest studentką (...) E. we W.. A. B. uczestniczy w towarzyskim życiu studenckim. Członkowie rodziny, w tym powódka, kultywują pamięć o zmarłym M. B.. W domu rodzinnym powódki w każdym zakątku stoją zdjęcia zmarłego. Powódka regularnie odwiedza grób ojca na cmentarzu. Zamawia msze święte za duszę zmarłego, przynosi kwiaty na jego grób i pali znicze, (dowód: kserokopia opinii wychowawcy klasy k. 46, zeznania świadka W. B.- protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017 r. 00:07:34-00:28:32 w zw. z k. 59v-60, zeznania świadka C. P.- protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017 r. 00:28:32-00:41:10 w zw. z k. 60, zeznania świadka W. P.- protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017 r. 00:41:10-00:49:58 w zw. z k. 60-60v, zeznania powódki A. B.- protokół rozprawy z dnia 27 marca 2017 r. 00:03:26-00:19:16 w zw. z k. 91-91v).

W dniu 13 stycznia 2010 r. W. B. – przedstawicielka ustawowa małoletniej wówczas powódki oraz pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. zawarli ugodę mocą, której pozwany zobowiązał się obok wcześniej wypłaconej kwoty 25.000 zł przekazać powódce kwotę 55.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca. Pismem z dnia 7 grudnia 2015 r. pełnomocnik powódki zażądał od pozwanego zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ojca. Decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. pozwany odmówił przyznania na rzecz powódki zadośćuczynienia, wskazując, iż zgodnie z zapisem zawartej w dniu 13 stycznia 2010 r. ugody pozasądowej wypłacona na jej podstawie kwota stosownego odszkodowania zaspokaja całkowicie roszczenia

powódki związane z wypadkiem jakiego uległ poszkodowany M. B., (dowód: kserokopia pisma pełnomocnika powódki z dnia 07 grudnia 2015 r. k. 21-25, kserokopia pisma pozwanego z dnia 10 grudnia 2015 r. k. 26, korespondencja pełnomocnika powódki z pozwanym k. 27-29, pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 01 lutego 2016 r. k. 30, kserokopia ugody z dnia 13 stycznia 2010 r. k. 31).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W przedmiotowej sprawie jak wynika z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 28 lipca 2005 r. w sprawie o sygn. akt II K 440/04 do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierującego pojazdem marki I. nr rej. (...) K. K., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną w niniejszej sprawie ponosi pozwany. W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (2 lutego 2004 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyniła to strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego, iż brak było przepisu umożliwiającego powódce bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski. Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne

ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149). Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719). Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku. Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42). Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powódkę z ojcem była bardzo silna, miała charakter szczególny, co przez lata utrudniało powódce zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu

jej zerwania. Śmierć M. B. była dla jego córki poważnym ciosem, zwłaszcza, iż w momencie wypadku była ona osobą bardzo młodą. W związku z tym śmierć ta była dla powódki ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będzie w stanie zupełnie pogodzić się do końca życia. W pamięci powódki zmarły zapisał się jako osoba najbliższa, kochająca, dobra, stanowiąca codzienne wsparcie dla niej. Uczucie utraty najbliższej jest nadal stale obecne w życiu powódki, co potwierdzają jej zeznania oraz relacje świadków. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powódką, a ojcem ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek powódki determinujący kształtowanie się jej relacji z rodzicami na płaszczyźnie opiekuńczo – wychowawczej. Tym samym powódka jako osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazała istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć poniósł ojciec powódki, było bezprawnym naruszeniem jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powódka straciła w bardzo młodym wieku ojca, który ją kochał, opiekował się nią, wychowywał ją i w którym zawsze miała oparcie. Jej życie diametralnie i nieodwracalnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, beztróskiego życia w pełnej rodzinie. Bezwrotnie utraciła ojca, który jak miała prawo przypuszczać, zawsze będzie służył jej radą i pomocą. W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, Sąd był zatem uprawniony do przyznania jej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Tym samym Sąd nie uwzględnił zarzutów podniesionych w toku postępowania przez pełnomocnika pozwanego. Przede wszystkim podnieść należy, że ugoda zawarta w 2010 r. w imieniu małoletniej wówczas A. B. dotknięta jest nieważnością, gdyż została zawarta bez zezwolenia sądu rodzinnego w sytuacji, kiedy takie zezwolenie jest niezbędne dla wywołania określonych skutków prawnych. Podkreślić bowiem trzeba, że zawarcie ugody, w treści której znajdował się zapis o zrzeczeniu się roszczeń wynikających ze zdarzenia deliktowego, w którym śmierć poniósł ojciec małoletniej wówczas powódki wchodzi w zakres czynności przekraczających zwykły zarząd i stosownie do treści art. 101 § 3 k.r. i o. wymaga zgody sądu rodzinnego. Nadto zważyć należy, że z treści zawartej ugody jednoznacznie wynika, że dotyczyła ona odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Treścią ugody nie były zatem objęte roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych wynikających z utraty najbliższego członka rodziny, a więc roszczenia będące przedmiotem niniejszego postępowania.

Uwzględniając rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka na skutek straty ojca Sąd doszedł do przekonania, iż właściwą kwotą zadośćuczynienia za śmierć M. B., będzie kwota 50.000,00 zł na rzecz powódki. Funkcją zadośćuczynienia jest bowiem kompensacja strat niemajątkowych, krzywdy wywołanej przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Śmierć ojca dla dziecka mającego zaledwie osiem lat była ogromnie silnym wstrząsem i do tej pory jest niewątpliwie źródłem niepokoju. Z drugiej jednak strony Sąd miał na uwadze, iż – jak wynika z zeznań samej powódki- wiedzie ona w miarę normalne życie rodzinne i towarzyskie. Warto w tym miejscu również podkreślić, że brak podstaw do przyjęcia stwierdzenia, iż powódka przechodziła żałobę o charakterze patologicznym. Poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje (od śmierci ojca minęło już 13 lat), co pozwala na niezaburzone funkcjonowanie psychologiczne powódki w codziennym życiu osobistym. Dlatego też Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, że stopień jej cierpień był i jest nadal tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Niewątpliwie powódka wskutek przedwczesnej śmierci ojca oraz przerwania istniejącej z nim więzi rodzinnych doznała krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty 50.000,00 zł na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia, która to kwota jest adekwatna do stopnia doznanej przez A. B. krzywdy. Zasądzona kwota jest – zdaniem Sądu- adekwatna do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powódki, czasu ich trwania oraz oddziaływania na jej życie, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych odczuć lub co najmniej złagodzenia poczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu

w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powód będzie odczuwać jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145). Z tych też względów powództwo w części przewyższającej przyznaną w wyroku kwotę podlegało oddaleniu.

W zakresie roszczenia o należne odsetki od kwoty zadośćuczynienia, Sąd w niniejszy składzie stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, LEX nr 1127073, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Mając na uwadze, że pozwany zajął ostateczne stanowisko w przedmiocie dochodzonego roszczenia w dniu 01 lutego 2016 r. (k. 30 akt) dlatego też zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych należało uznać za zasadne żądanie pełnomocnika powódki w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia od tego dnia tj. 01 lutego 2016 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i uwzględniając wynik postępowania (powódka wygrała proces w 60 %) zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (zestawienie kosztów 6000,00 x 60 %= 3.600,00 zł). Sąd nie obciążył przy tym powódki pozostałymi kosztami postępowania bowiem nadal nie ustały okoliczności stanowiące podstawę całkowitego zwolnienia jej od kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie. Nadto mając na uwadze, iż łącznie kwota 275,64 zł tytułem poniesionych kosztów sądowych została tymczasowo wydatkowana z sum budżetowych Skarbu Państwa nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 110,00 zł stanowiącą zwrot obciążającej go części wyłożonych tymczasowo wydatków (275 zł x 40 %). Pozwany przegrał proces w 40 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 1.600 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.